

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2024 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **K.N.**,
skazanego z art. 178a § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 26 października 2023 r., sygn. akt II AKa 168/23,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Zamościu
z dnia 6 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 107/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego K.N. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 6 kwietnia 2023 r., sygn. II K 107/22, m. in. K.N. został skazany w ramach zarzucanych mu aktem oskarżenia w pkt. I i IV czynów za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł zaś za zarzucane mu w pkt. II i III czyny - wyczerpujący w pkt. II dyspozycję art. 178a § 1 k.k. na karę 2 miesięcy

pozbawienia wolności, a w pkt. III dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł. Orzeczone wobec K.N. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny sąd połączył i jako karę łączną wymierzył mu karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 300 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł (art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k.), a na poczet kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 11 marca 2022 r. godz. 21:00 do dnia 17 marca 2023 r. godz. 13:20 przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności (art. 63 § 1 k.k.). Ponadto Sąd Okręgowy w Zamościu orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w wysokości 5.000 zł na rzecz Stowarzyszenia (art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii), zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat (art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k.) oraz świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (art. 43a § 2 k.k.). Sąd również orzekł w przedmiocie przepadku: substancji koloru białego (art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii) i suszu roślinnego (art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii) oraz kosztów sądowych.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej m. in. przez obrońcę oskarżonego K.N., Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 26 października 2023 r., sygn. akt II AKa 168/23 utrzymał zaskarżony wyrok wobec K.N. w mocy.

Od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie kasację na korzyść skazanego wywiódł jego obrońca, podnosząc zarzuty rażącego naruszenia przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez niezgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcia prymatu sprawstwa oskarżonego oraz uznania, że dopuścił się on czynu z art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., podczas gdy sąd ww. tezę oparł przede wszystkim w oparciu o zeznania policjantów P.P., Ł.Ż., S.K., R.C., jak

również świadka A.J., która to w toku zeznań przed sądem pierwszej instancji przyznała, że została nakierowana przez ww. funkcjonariuszy Policji, aby zeznawać na niekorzyść oskarżonego i złożyć w pełni obciążające go zeznania. Tym samym, z uwagi na wysokie prawdopodobieństwo wpływania świadków (policjantów przesłuchujących oraz biorących udział w czynnościach) na treść ich wzajemnych zeznań oraz ze względu na ich wpływ na treść zeznań A.J., nie powinny być one uznane przez sąd za w pełni wiarygodne i uznane za decydujący dowód w sprawie. W związku z powyższym, w zebranych w sprawie materiale, po jego wnikliwej procesowo analizie uznać należy, że brak jest jednoznacznych dowodów świadczących o umyślności czy też zawinieniu K.N. w zakresie przypisanego mu czynu zabronionego, które przemawiałyby za przyjęciem, że oskarżony miał zamiar wytworzyć (działając wspólnie i w porozumieniu z G.J.) i wytworzył znaczną ilość narkotyków w postaci amfetaminy, co w konsekwencji przemawiałoby za uniewinnieniem oskarżonego, ewentualnie za złagodzeniem wymierzonej kary;

2. art. 171 § 1, 4 i 5 pkt 1 k.p.k., albowiem świadek A.J. nie miała możliwości swobodnego złożenia zeznań podczas pierwszego przesłuchania (de facto jako podejrzewanej), nadto zadawano jej niemal wyłącznie pytania sugerujące odpowiedź a wręcz oczekiwano od niej konkretnych odpowiedzi i stanowisk oraz straszono, że jeśli nie złoży określonych zeznań to zostanie zatrzymana a jej dzieci zostaną jej odebrane i umieszczone w domu dziecka lub rodzinie zastępczej.

Obrońca skazanego K.N. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie.

W odpowiedzi na kasację Zastępcy Prokuratora Rejonowego do spraw Wojskowych Prokuratury Rejonowej w Lublinie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, a Sąd Apelacyjny w Lublinie – rozpoznający sprawę K.N. w instancji odwoławczej – nie dopuścił się podniesionego przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, rażącego naruszenia prawa procesowego, mogącego mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Przed bliższym ustosunkowaniem się do poszczególnych zarzutów wyartykułowanych w kasacji należało poczynić dwie uwagi o charakterze ogólnym.

Po pierwsze, godzi się podkreślić, że celem postępowania drugoinstancyjnego (czego zdaje się nie dostrzegać autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia) nie jest ponowne rozpoznawanie sprawy na skutek wniesienia apelacji. Jego istota sprowadza się do przeprowadzenia kontroli postępowania pierwszoinstancyjnego pod kątem trafności ustaleń faktycznych, wniosków wyprowadzonych z dowodów, poprawności stosowania prawa materialnego i środków karnych oraz prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego. Już w tym miejscu można zasygnalizować, że z obowiązków tych Sąd Apelacyjny w Lublinie wywiązał się należycie, właściwie też prezentując motywy, które legły u podstaw oddalenia zarzutów apelacji obrońcy K.N.

Po drugie, należy wskazać, że zarzuty podniesione w *petitum* kasacji, szczególnie zarzut z pkt. 1 — pomijając zastosowanie przez autora kasacji kosmetycznego zabiegu o charakterze czysto formalnym, polegającym na częściowym przeredagowaniu treści zarzutów i dokonaniu nieznacznych zmian stylistycznych — stanowią niemalże dosłowne powielenie zarzutów apelacyjnych, postawionych przez obrońcę w wywiedzionym przez niego zwyczajnym środku odwoławczym od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu.

Zestawienie ze sobą zarzutów przedstawionych w zwyczajnym środku zaskarżenia z zarzutami wyartykułowanymi w nadzwyczajnym środku zaskarżenia dowodzi, że zarzut przedstawiony w pkt. 1 *petitum* apelacji wniesionej wcześniej od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 6 kwietnia 2023 r. (naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k.) odpowiada zarzutowi zawartemu w pkt. 1 *petitum* kasacji, który został jedynie rozbudowany w swej treści o treść zarzutu przedstawionego w pkt. 2 *petitum* zwyczajnego środka zaskarżenia. W sposób jednoznaczny świadczy to o tym, że autor kasacji w istocie usiłuje ponownie poddać kontroli odwoławczej orzeczenie sądu pierwszej instancji, ignorując wymogi wynikające z normatywnego ukształtowania podstaw kasacyjnych. Zarzuty o charakterze apelacyjnym nie mogą stanowić podstawy do inicjowania kontroli w postępowaniu kasacyjnym. Regulacje zawarte w ustawie postępowania karnego dopuszczają kwestionowanie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jedynie orzeczenia sądu instancji odwoławczej i przeprowadzenie oceny prawidłowości orzekania tego sądu.

Przechodząc do analizy zarzutu z pkt. 1 *petitum* kasacji, to niezasadne okazało się podniesione w kasacji uchybienie art. 7 k.p.k. z jednoczesnym naruszeniem ogólnej zasady wyrażonej w art. 4 k.p.k., którego zaistnienie próbował wykazać skarżący. W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie podkreślano, że zarzut obrazy art. 7 k.p.k. stawiany wyrokowi sądu odwoławczego może być skuteczny tylko

wtedy, gdy sąd ten prowadził własne postępowanie dowodowe, względnie zmieniając wyrok sądu pierwszej instancji, odmiennie ocenił przeprowadzone przez ten sąd dowody (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. I KK 44/20, SIP «Legalis» nr 2503276; z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. II KK 206/19, SIP «Legalis» nr 1958654; z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. II KK 179/19, SIP «Legalis» nr 1972533). Co za tym idzie, nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanej normy prawnej.

Lektura treści uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia prowadzi do przekonania, że prócz podobieństwa treści zarzutu (aktualnie omawianego, jak i kolejnego), także argumentacja przedstawiona przez autora kasacji jest powtórzeniem motywów prezentowanych uprzednio w apelacji. Autor kasacji opiera swoją argumentację na wskazaniu, że sąd *ad quem* przyjął prymat sprawstwa K.N. uznając, że dopuścił się on czynu z art. 53 ust. 2 w zw. z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zdaje się zmierzać do wniosku odmiennego. obrońca skazanego całkowicie jednak pomija to, że Sąd Apelacyjny w Lublinie poddał w uzasadnieniu wyroku wnikliwej analizie i ocenie dowody, na które wskazuje w kasacji obrońca. Sąd odwoławczy (w ślad za sądem *meriti*), przeanalizował także postawę świadka A.J., która wskazywała na okoliczność sugerowania jej przez policjantów treści zeznań, wskazując, iż okoliczność ta nie została potwierdzona przez przeprowadzających czynność jej przesłuchania funkcjonariuszy Policji (S.K. i R.C.), dokonując analizy ich zeznań, a nie poprzestając tylko na zeznaniach świadka A.J. W konsekwencji sąd ten trafnie uznaje, iż „(...) z dystansem należy odnieść się do sugestii obrońcy o postąpieniu Sądu I instancji przy ocenie dowodów wbrew nakazom wynikającym z przepisów art. 4 i 7 k.p.k., co odnosi się też do oceny wyjaśnień, jakie złożył w sprawie sam oskarżony.” Tak też („z dystansem”) należy odbierać niczym nieuprawnione sugestie obrońcy K.N. – tym razem wskazane w kasacji – o „wysokim prawdopodobieństwie wpływania świadków (policjantów przesłuchujących oraz biorących udział w czynnościach) na treść ich wzajemnych zeznań oraz (...) na treść zeznań A.J.”, jak i o braku „jednoznacznych dowodów świadczących o umyślności czy też zawinieniu K.N. w zakresie przypisanego mu czynu zabronionego, które

przemawiałyby za przyjęciem, że oskarżony miał zamiar wytworzyć (działając wspólnie i w porozumienie z G.J.) i wytworzył znaczną ilość narkotyków w postaci amfetaminy”.

Autor kasacji nie wyjaśnił przy tym, na czym miałyby polegać naruszenie przez sąd *ad quem*, wyrażonej w przepisie art. 4 k.p.k., zasady obiektywizmu, której istotą jest (najogólniej rzecz ujmując) konieczność realizowania przez sąd orzekający nakazu bezstronności w traktowaniu stron oraz innych uczestników postępowania i niezbędności przestrzegania zakazu kierunkowego nastawienia do sprawy. Sam autor apelacji nie wskazuje żadnych okoliczności, które by dowodziłyby postępowania sądu okręgowego wbrew tak rozumianej zasadzie obiektywizmu.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut z pkt. 2 *petitum* kasacji. Odnosząc się do podnoszonego przez skarżącego naruszenia art. 171 § 1, 4 i 5 pkt 1 k.p.k., godzi się zauważyć, że okoliczność jakoby świadek A.J. „nie miała możliwości swobodnego złożenia zeznań podczas pierwszego przesłuchania (*de facto* jako podejrzewanej), nadto zadawano jej niemal wyłącznie pytania sugerujące odpowiedź, a wręcz oczekiwano od niej konkretnych odpowiedzi i stanowisk oraz straszono, że jeśli nie złoży określonych zeznań to zostanie zatrzymana, a jej dzieci zostaną jej odebrane i umieszczone w domu dziecka lub rodzinie zastępczej” nie została w jakikolwiek sposób potwierdzona. Nie wynika ona przede wszystkim z treści protokołu pierwszego przesłuchania A.J. w toku postępowania przygotowawczego w dniu 13 marca 2022 r. w charakterze świadka (k. 114v.-115 t. I) ani kolejnych jej przesłuchań w ww. charakterze tak w toku postępowania przygotowawczego (k. 206-207 t. II), jak i w toku postępowania sądowego (k. 1034v.-1035v. t. VI), o czym przekonuje treść protokołów. Skoro zatem sąd odwoławczy nie dostrzegł sugerowanej przez skarżącego okoliczności, to nie mógł naruszyć przepisu art. 171 § 1, 4 i 5 pkt 1 k.p.k.

Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy oddalił kasację wniesioną przez obrońcę skazanego jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył K.N.

r.g.

